

Spotkanie nartorolkarzy we Wrocławiu

Autor: Michał Rolski - 09/03/2012 11:57

Zanim ogłosimy termin spotkania, proponuję ustalić:

a) miejsce

Obwodnica między ul. Żmigrodzką, a Mostem Milenijnym wydaje mi się dobrym miejscem na spotkanie. Wiadomo, w różnych częściach miasta są jakieś trasy, gdzie da się pobiegać, jednak wszystkim się nie dogodzi i trzeba wybrać jedno. Niech będzie ta obwodnica.

Warto jednak chyba wyznaczyć konkretne miejsce spotkania, bo inaczej wszyscy się rozjadą w różne strony. Jest taki parking na pełnym końcu obwodnicy, przy ul. Poświęckiej, tuż przy pętli autobusowej. Łatwo dojechać, jest zazwyczaj pusty, tuż przy ścieżce rowerowej, po której będziemy biegać. Na tyle mały, że pewnie będziemy parkować tuż obok siebie. Co Wy na to?

b) termin

Padła propozycja środy 5 września. Wiem, że coraz wcześniej robi się ciemno, ale to dzień roboczy. Ludzie pracują w biurach nawet do 17:00. Potrzebują czasu na dojazd do domu, przebranie się i dojechanie na miejsce spotkania. Proponuję 18:30 (sam nie dam rady wcześniej)

c) uważam, że trzeba zrobić mały marketing w mediach wrocławskich, żeby zjawiły się więcej niż trzy osoby, wrzucamy linka na facebooka itp. Na rozdmuchanie w prasie jest trochę za późno. Zanim napiszą, będzie po. Ale przy następnych spotkaniach można wciągnąć prasę wrocławską, sądzę, że chętnie o tym napiszą.

=====

Odp: Spotkanie nartorolkarzy we Wrocławiu

Autor: soypolaco - 09/03/2012 16:36

no mi się przypałała jakaś paskudna kontuzja od biegania "nożnego"; i powoli z tego wychodzę, właśnie od końca sierpnia, truchając co 2 dzień 2,5 - 3 km; rok temu podobnie miałem i pomogły właśnie wówczas nartorolki; teraz wydaje się, że pogarszają temat, więc do października z nartorolkami pauzuje niestety...

=====

Odp: Spotkanie nartorolkarzy we Wrocławiu

Autor: zbyszek1990 - 09/03/2012 18:55

Cieszę się, że zapowiadana wcześniej inicjatywa rzeczywiście ruszyła. Niestety ze względu na małe problemy sprzętowe nie będę mógł w tym środowisku spotkaniu uczestniczyć. I zgadzam się z tym, że do mediów trzeba troszkę poćwiczyć i wtedy pokazać się z jak najlepszej strony. Wszystkim uczestnikom pierwszej wspólnej jazdy życzę miłej zabawy:)

=====

Odp: Spotkanie nartorolkarzy we Wrocławiu

Autor: Michał Rolski - 09/03/2012 19:04

Co do mediów miałem na myśli raczej pomoc w rozgłoszeniu naszych spotkań. Sądzę, że możemy liczyć na jakiegoś newsa w prasie, ale jesteśmy zbyt małą grupą, a sport zbyt niszowy, żeby media chciały w wieczornych godzinach przysłać do nas ekipę telewizyjną.

=====

Odp: Spotkanie nartorolkarzy we Wrocławiu

Autor: Chmielsoft - 09/03/2012 23:42

to może w niedzielę zrobimy jakiś konkretne jeżdżenie? Nie musi być mediów, poćwiczmy. Ja często teraz jeżdżę na alejce na Dembowskiego (Sępolno, 1km w jedną stronę po dobrym asfalcie). Jutro około 11-12 będę też na obwodnicy śródmiejskiej pocinał, środa jak najbardziej mi pasuje, w końcu młody jestem i jeszcze miesiąc wakacji został. 🍌

Co do cyklu: ja od początku miałem taką nadzieję, że raz-dwa w tygodniu będziemy robili to wspólnie! Miejsca można zmieniać, niech terminy będą stałe i wtedy zawsze jakiś partner się trafi do treningu.

Zbyszek, czekamy na Ciebie z otwartymi ramionami na jakiś instruktaż. Ja mogę powiedzieć, że robię postępy od miesiąca.

Dzięki Alicja, że podjechałaś dzisiaj do mnie na alejce, bardzo miło poznać przyszłą wrocławską ekipę jeszcze przed czasem!

podsumowując:

a) nie wiedziałem, że nas tu tak dużo 🍌

b) ustalmy jakieś stałe pory dwa razy w tygodniu i trzymajmy się tego, to będzie wspaniale - uwierzcie byłemu sportowcowi 🍌

c) środa, 18:30 na wjeździe na ścieżkę rowerową obwodnicy od strony CH Marino? (w załączniku miejsce spotkania)

cześć, Towarzysze!

=====

Odp: Spotkanie nartorolkarzy we Wrocławiu

Autor: Chmielsoft - 09/03/2012 23:44

oczywiście jeśli tamten parking wspomniany wcześniej wszystkim pasuje, to ja też tam będę (po prostu nie wiem, gdzie to jest za bardzo i próbuję uprościć sobie życie podstępnie.. 🍌

=====

Odp: Spotkanie nartorolkarzy we Wrocławiu

Autor: Alicja - 09/04/2012 08:19

Chmielsoft napisał(a):

Co do cyklu: ja od początku miałem taką nadzieję, że raz-dwa w tygodniu będziemy robili to wspólnie! Miejsca można zmieniać, niech terminy będą stałe i wtedy zawsze jakiś partner się trafi do treningu.

Myślę, że to mało prawdopodobne, aby wszyscy mogli regularnie 2 razy w tygodniu się spotykać (jak wybrać takie dni, które wszystkim pasują?). Niektórzy mają sporo obowiązków rodzinnych popołudniami. Poza tym coraz wcześniej robi się ciemno, trzeba będzie trenować rano albo nawet w ciągu dnia, jak będzie okazja.

Jednak warto choć spróbować się zorganizować, może faktycznie uda się, że zawsze choćby dwie osoby się spotkają.

Chmielsoft napisał(a):

Dzięki Alicja, że podjechałaś dzisiaj do mnie na alejce, bardzo miło poznać przyszłą wrocławską ekipę jeszcze przed czasem!

No, spotkanie nartorolkarza na ścieżce rowerowej w mieście jest wyjątkowe, chciałam zwerbować kolejną osobę do naszego grona, a tu okazało się, że to zadomowiony forumowicz portalu 🍌

=====